Prad Miesięcznik Umiw

CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54. ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIŚ:

№ 128. WARSZAWA, Poniedziałek 9 maja 1932 r. Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Większość lewicowa w nowej Izbie Francuskiej

PARYŻ (PAT). Ostateczne wyniki wyborów dla całej Izby Deputowanych przedstawiają się jak następuje:

Konserwatyści uzyskali 5 mandatów, republikanie — 130, republikanie lewicowi — 63, republikanie radykalni — 61, radykałowie społeczni — 150, republikanie społeczni — 50, socjaliści 130, komuniści — 10, komuniści dysydenci — 11. Razem 610 mandatów. Do ogólnego zestawienia brak jeszcze pięciu mandatów kolonjalnych. Ogółem zyski i straty są następujące:

Straty: konserwatyści — 2 mandaty, republikanie — 14, republikanie lewicowi — 33, republikanie radykalni — 22. *Zyski:* radykałowie społeczni — 44 mandatów,, republikanie społeczni — 2, socjaliści — 19, komuniści i komuniści dyssydenci — 9.

(Wobec wielkiego zróżniczkowania stronnictw i grup o bardzo podobnych nazwach, statystyka powyższa nie jest dostatecznie ścisła. Specjalnie dotyczy to „republikanów społecznych", którzy byli w poprzedniej izbie bardzo nieliczni.—Przyp. Red.)

OPINJE PRASY PARYSKIEJ

PARYŻ (PAT.) Prasa francuska obszernie komentuje rezultaty wczorajszych wyborów. „Echo de Paris" stwierdza", że pomimo najbardziej patetycznych nawoływań Francja głosowała wczoraj za kartelem lewicowym. Na rezultat wyborów wpłynął fatalny system głosowania w dwuch turach, dający powód do najbardziej paradoksalnych i powierzchownych kalkulacyj, jak również niepokój, niezadowolenie, oraz bezrobocie, słowem kryzys światowy, którego konsekwencje dają się odczuwać we Francji już od szeregu miesięcy. Zwracając się do radykałów, dziennik przypomina, że chwile demagogji przedwyborczej minęły, a teraz trzeba będzie wziąć odpowiedzialność za rządy. Dziennik zapytuje, czy Herriot zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji międzynarodowej, z trudności finansowych i socjalnych, wreszcie zapytuje, w jaki sposób radykałowie wyzwolą się w okręgach wyborczych z sojuszów, których są obecnie więźniami.

Zdaniem „La Victoire", stronnictwa, stanowiące większość unji narodowej w ustępującej Izbie, doznały dotkliwej porażki. Jest to powrót czerwonej fali z r. 1924. Jak należało przewidywać, organizacja wzięła górę nad dezorganizacją, panującą w obozach stronnictw umiarkowanych. Dyscyplina wzięła górę nad rozluźnieniem dyscypliny, zapał do walki nad strachem przed jej istnieniem. Proklamowany z namiętnością pacyfizm wziął górę nad chwiejnym racjonalizmem.

„Ere Nouvelle" zaznacza, że radykałowie dosłyszeli i zrozumieli pragnienie narodu i potrafili zaspokoić nadzieje, jakie w nich pokładano.

Centralny organ partji socjalistycznej „Le Populaire" drukuje entuzjastyczny artykuł p. t. „Potrafiliśmy zwyciężyć, potrafimy wykorzystać zwycięstwo".

Przed wyborami Prezydenta

PARYŻ (PAT). Prasa radykalna występuje przeciwko kandydaturze Lebruna. Omawiając komunikat, jaki się ukazał w związku z wysunięciem kandydatury Lebruna na stanowisko prezydenta Republiki, dziennik radykalny „L'Oeuvre" zaznacza, iż jest rzeczą zdumiewającą, z jaką szybkością urabiają się zwyczaje w republice. Ponieważ Doumergue i Doumer (Loubet i Fallieres również — *przyp. Red.)* byli prezydentami senatu przed objęciem funkcyj prezydenta republiki, wyciągnięto stąd wniosek, że takie jest prawo konstytucji. Dziwna koncepcja — pisze dziennik — gdyż wówczas kandydat na najwyższe dostojeństwo w Państwie byłby wyznaczany zgóry przez sam Senat, kiedy w rzeczywistości, zgodnie z konstytucją, Izba Deputowanych bierze udział w wyborze, a nawet odgrywa decydującą rolę, ponieważ liczy dwa razy większą liczbę członków, niż Senat. Doskonały przewodniczący senatu może nie posiadać niezbędnych kwalifikacyj na prezydenta Republiki.

Prez. Hoover przeciwko inflacji

LONDYN (PAT). Korespondent „Daily Telegraph'u" donosi z Waszyngtonu, że nacisk, wywarty przez prezydenta Hoovera na kongres, aby zrównoważył budżet, dał już rezultaty. Niebezpieczne projekty kongresu w kierunku inflacji są usuwane. Opinja publiczna stanęła wyraźnie po stronie Hoovera i zaaprobowała jego ostre wystąpienie. Z politycznego punktu widzenia akcja Hoovera wywołała entuzjazm w partji republikańskiej, tak, że wydaje się wybór Hoovera pewnym.

Korespondent „Times'a" stwierdza również dobry efekt działania Hoovera i podkreśla, że od wielu tygodni sytuacja uległa po raz pierwszy widocznej poprawie. Do Białego Domu napływa moc gratulacyj, aprobujących akcję Hoovera. Pomysły inflacyjne przeciwko którym prezydent Hoover wystąpił tak ostro, mogą być uważane za pogrzebane.

Deficyt w Irlandji

DUBLIN (PAT). Przewidywany deficyt w budżecie Wolnego Państwa Irlandzkiego sięga cyfry 1.400.000 funtów. Potrzebną dla zbilansowania budżetu sumę rząd zamierza osiągnąć w pierwszym rzędzie w drodze obniżenia pensji urzędników państwowych, które przewyższają 400 funtów rocznie. Zniżki mają dotknąć zarówno urzędników cywilnych, jak i sądowników, oficerów armji i policji. Możliwe jest również opodatkowanie w wysokości 5 proc. ogólnego obrotu olbrzymich loteryj dobroczynnych, organizowanych w związku z wyścigami w Anglji. Te loterje, znane na całym świecie, w r. 1931 przyniosły dochodu na sumę blisko 7.500.000 funtów, tak więc przypuszczalny dochód skarbu państwa w razie wprowadzenia projektowanego podatku wyniesie około 375.000 funtów.

PONOWNA KONFERENCJA B. PREMJERÓW NA ZAMKU

Dziś przed południem na Zamku odbyła się u P. Prezydenta Rzplitej ponowna konferencja b. premjerów rządów pomajowych. Jest to trzecia z kolei narada b. premjerów, która odbyła się z inicjatywy P. Prezydenta Rzplitej.

Jak słychać, decyzja w sprawie ponownego zwołania tej konferencji zapadła w ciągu dnia wczorajszego i z tego powodu stała się pewnego rodzaju niespodzianką.

W konferencji dzisiejszej wzięli udział: premjer Prystor, prezes klubu B. B. W. R. p. Sławek, marsz. Świtalski oraz prof. Bartel, który dziś zrana, wezwany telefonicznie, przybył ze Lwowa.

Po naradzie P. Prezydent podejmował jej uczestników śniadaniem.

O przebiegu dzisiejszej konferencji nie zostanie ogłoszony prawdopodobnie żaden komunikat, tak samo, jak po konferencji poprzedniej.

Niewątpliwie przedmiotem obrad dzisiejszych na Zamku są sprawy gospodarcze i budżetowe, pozostające w ścisłym związku z obecnym kryzysem i ciężką sytuacją ogólną, stanowiącą — jak wiadomo — główną troskę zarówno P. Prezydenta Rzplitej, jak i rządu.

NA ZNAK ŻAŁOBY

PARYŻ (PAT). Na znak żałoby z powodu tragicznej śmierci prezydenta Doumera, konsul Rzplitej Polskiej w Strasburgu odwołał uroczystości, jakie miały się tu odbyć wczoraj i dziś z okazji święta narodowego 3-go maja. Miejscowa kolonja zgromadziła się jedynie na mszy św., celebrowanej w Tous-Saints przez proboszcza polskiego ks. Bernadzkiego, który wygłosił okolicznościowe kazanie.

ZA TEZĄ POLSKĄ

BERN (PAT). „Neue Züricher Ztg." opublikowała w dniu 3 maja artykuł o rozbrojeniu moralnem, przedstawiając w nim polski punkt widzenia. Dziennik oświadcza się za tezami polskiemi.

KORPORACJA AKADEMICKA „GRENOBLIA"

GRENOBLE (PAT). Odbyło się tu w obecności konsula R. P. w Lyonie uroczyste otwarcie korporacji „Grenoblia". Uroczystość rozpoczęła się mszą, na której zgromadziła się studencka kolonja polska. Następnie w lokalu Koła Studentów Polaków, otwarte zostało zebranie korporacji, podczas którego wszyscy komilitonowie złożyli przyrzeczenie, kończąc okrzykiem „Bogu i Ojczyźnie mocarstwowej". Pośród licznych przemówień podkreślić należy powitanie, wypowiedziane przez p. konsula, oraz odczyt wice-prezesa korporacji Brzezińskiego, zakończony okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego, podchwyconym entuzjastycznie przez wszystkich zebranych.

B. KANCLERZ SEIPEL

WIEDEŃ (PAT). Stan zdrowia księdza Seipla, wedle doniesień z Semeringu, poprawił się. Gorączka spadła poniżej 38 st. Lekarze spodziewają się, że gorączka wkrótce ustąpi.

Wczoraj ksiądz Seipel przyjął kanclerza. d-ra Burescha, z którym omówił sytuację polityczną.

PO WYBORACH W NIEMCZECH I FRANCJI

Niejeden zada sobie pytanie, jak się przedstawia w obecnej chwili nasza sytuacja zagraniczna, kiedy mówi się poważnie o możliwości wstąpienia hitlerowców do rządu Rzeszy i przesunięcia się większości rządowej we Francji w stronę radykałów. Chwila ta staje się bardziej jeszcze trudna przez uwypuklony ostatniemi borami sejmikowemi wzrost ruchu hitlerowskiego w Austrji, co zmusi wszystkie pozostałe partje polityczne, o ile nie zechcą być zdystansowane w demagogji nacjonalistycznej, do silniejszego podkreślenia tendencyj anschlussowych; do tego dochodzą jeszcze specyficzne trudności w związku z poważnem zaostrzeniem się stosunków polsko-gdańskich i utrudnieniem sytuacji Polski na terenie Genewy.

Przedewszystkiem stwierdzić można, że w polityce zagranicznej Francji, bez względu na to, czy kierować nią będzie Tardieu czy Herriot, nic zasadniczego się nie zmieni. Tembardziej więc pozostanie nienaruszony sojusz polsko- francuski. Bez względu na takie czy inne pretensje do Polski p. p. Pfeiffera, Kaysera, Cota i t. d., bez względu na niezadowolenie masonerji i innych międzynorodówek z naszej polityki wewnętrznej, przeświadczenie o konieczności zachowania sojuszu obecnego polsko-francuskiego wśród miarodajnych polityków francuskich ogromnie się wzmocniło, właśnie z powodu wyniku wyborów niemieckich. Kto, jak to, ale właśnie Hitler, przypominając francuskiej opinji publicznej swojemi wywiadami, że zaraz po rewindykacji „korytarza“, przyjdzie kolej na domaganie się zwrotu Alzacji i Lotaryngji, staje się najlepszym propagatorem owego aljansu i antagonistą francuskich zwolenników rewizji traktatów. Nie widać bowiem końca pretensyj rewizyjnych hitlerowców, nie widać możliwości okupienia pokoju z Niemcami kosztem rezygnacji z sojuszu z Polską.

„Le Temps“ wskazuje na zgodność olbrzymiej większości francuskiej opinji publicznej w uzależnieniu rozbrojenia od gwarancji bezpieczeństwa w chwili, kiedy grożą rządy hitlerowskie w Niemczech, kiedy nad państwami naddunajskiemi ukazuje się widmo bankructwa o nieobliczalnych następstwach, kiedy Sowiety coraz otwarciej buntują Azję przeciw Europie, kiedy zatarg chińsko-japoński powoduje naprężenie stosunków pomiędzy Japonją a Sowietami z jednej oraz Japonją a Stanami Zjednoczonemi z drugiej strony. Czyż można sobie wyobrażać boleśniejszy zawód dla pacyfistów francuskich, aniżeli ogłoszony w prasie list ś. p. Stresemanna do b. niemieckiego następcy tronu z 1925 roku, w którym ówczesny kierownik polityki niemieckiej uzasadnia zgodę Niemiec na traktaty locarneńskie koniecznością wyzyskania zbliżenia z Francją dla ułatwienia realizacji niemieckich rewindykacyj terytorjalnych na Wschodzie i Południu, przy czysto teoretycznem zrzeczeniu się Alzacji i Lotaryngji wobec „niemożności prowadzenia wojny z Francją!“

Trudno sobie wyobrazić również, by na Konferencji Rozbrojeniowej zdołały obecnie przeważyć żądania w kierunku pozyskania Niemiec dla idei zorganizowanego pokoju — ustępstwami. Mimo bowiem zapewnień kanclerza Brüninga, że tylko ustępstwa na rzecz aspiracyj niemieckich mogłyby skutecznie zatamować dalszy rozwój hitleryzmu i agitacji odwetowej w Niemczech; dotychczasowe doświadczenia Briandowskie zdają się raczej świadczyć, że wszelkie dalsze ustępstwa przyczyniłyby się ponowu raczej do spotęgowania właśnie kierunku skrajnego, wszelkie bowiem koncepcje rozbrojeniowe, wysuwane ostatnio przez delegatów Stanów Zjednoczonych, Anglji i Włoch, wymagają przedewszystkiem atmosfery wzajemnego zaufania pomiędzy partnerami przyszłej konwencji rozbrojeniowej. O takiem zaś zaufaniu obecnie nie może być mowy. Wszyscy zdają sobie bowiem sprawę z niemożliwości utrzymania planu Younga, gdyż, jak oświadczył francuski rzeczoznawca finansowy, prof. Rist, stosunki gospodarcze na świecie zbyt radykalnie się zmieniły od czasu jego zawarcia, by mógł on jeszcze odpowiadać wymaganiom rzeczywistości dzisiejszej. I tutaj jednak brak zaufania do dobrej woli Niemiec niesłychanie utrudnia jakiekolwiek uregulowanie, które nie byłoby krzywdzącem dla innych państw, na które żadna odpowiedzialność za dzisiejszy stan rzeczy nie spada. Czyż w takich warunkach uda się Niemcom niedopuścić do ponownego wyboru Polski do Rady Ligi Narodów?

Dowodem ogromnego wzrostu w obecnych warunkach znaczenia Polski jako czynnika równowagi pokoju w Europie będzie między innymi wizyta min. Zaleskiego w stolicy Jugosławji w połowie bieżącego miesiąca, w przeddzień zakończenia się tam obrad konferencji Małej Ententy. Będzie to okazja do podkreślenia solidarności najważniejszych państw Europy środkowo- wsch. w przewidywanej przełomowej chwili.

Wiele się mówi i pisze obecnie o szansach ostatecznej realizacji paktów o nieagresji pomiędzy Sowietami a sąsiadującemi z nimi na zachodzie państwami. Dla nas jednak najważniejszym jest fakt, że państwo, stanowiące już z racji swego istnienia niebezpieczeństwo dla pokoju światowego, znajduje się obecnie nietylko w niesłychanie ciężkiej sytuacji gospodarczej, poważnie podważającej szanse realizacji jego światoburczych projektów ekonomicznych, lecz przedewszystkiem zagrożone jest poważnie niebezpieczeństwem wojennego zatargu na swojej granicy wschodniej. W takich bowiem warunkach można mówić śmiało o wielkiem odprężeniu na wschodzie Europy dzięki — co brzmi paradoksalnie — naprężeniu na Dalekim Wschodzie. Siewcy rewolucji wszechświatowej znaleźli się wbrew podstawom swojego bytu nie w ofenzywie, lecz w defenzywie.

Fiasco planu p. Tardieu w sprawie gospodarczej odbudowy państw naddunajskich wysuwa znowu na pierwszy plan pierwotną polską koncepcję bloku państw rolniczych. O ile bowiem francuski projekt naddunajski budzić musiał najdalej idące zastrzeżenia ze strony nawet najbardziej potrzebujących pomocy państw, o tyle projekt polski doprowadził do ujawnienia dużej solidarności pomiędzy Polską, Rumunją, Jugosławją, Węgrami i Bułgarją. Są szanse pozyskania innych jeszcze państw i rozbudowy płaszczyzny owego porozumienia. Doprowadzenie do porozumienia pomiędzy blokiem państw producentów rolnych z jednej, a z drugiej strony państwami, najbardziej wchodzącemi w rachubę jako ich naturalne rynki, przedstawia obecnie już pomyślne widoki. Solidarność taka mogłaby się z czasem przeobrazić również w pewną solidarność polityczną, przez wspólne zainteresowanie utrzymania pokoju. Solidarność ta byłaby więc niezmiernie pożytecznem zabezpieczeniem Europy przed niebezpieczeństwami, grożącemi jej już nietylko ze strony „korytarzowych“ aspiracyj niemieckich, lecz może nawet bardziej jeszcze wskutek wzmagającego się parcia wojującego germanizmu na południe, w kierunku „Mitteleuropy“, do której „Anschluss“ ma torować drogę.

A. R.

Markiz Gravina podtrzymuje plotki „Daily Express“?

TAK TWIERDZI PRASA GDAŃSKA

Powołując się na informacje swego korespondenta genewskiego, „Danziger Volkstimme“ donosi o złożeniu przez mrk. Gravinę raportu, dotyczącego bezpieczeństwa Gdańska. W raporcie tym ma być podobno zaznaczone, że Gdańskowi zagraża rzekomo niebezpieczeństwo z powodu jakichś zamierzonych aktów gwałtu ze strony Polski. Obawa Gdańska przed temi rzekomemi aktami gwałtu jest — według mrk. Graviny — uzasadniona ze względu na popieranie przez rząd polski organizacyj o charakterze wojennym na terytorjum Polski, zwłaszcza na terytorjum tak zw. „korytarza“. Organizacje te miałyby rzekomo wykorzystać zagmatwaną międzynarodową sytuację polityczną i trudności, przeżywane przez Ligę Narodów.

Raport, jak zaznacza pismo, idzie więc po linji alarmujących wiadomości „Daily Expreess“. W politycznych kołach genewskich powstaje pytanie, czy te alarmujące wiadomości nie stoją w związku z usiłowaniami pewnych czynników obrony rzekomej konieczności istnienia organizacji bojowej hitlerowskiej w Gdańsku z powodu rzekomo grożącego niebezpieczeństwa ze strony Polski.

Po zgonie ś. p. Prezydenta Doumera

PARYŻ (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego, podobnie jak wczoraj wiele osobistości z kół politycznych, parlamentarnych, wojskowych i dyplomacji złożyło kondolencję rodzinie prezydenta Doumera. Na ręce Pani Doumer i premjera Tardieu napływają niezliczone depesze kondolencyjne z całego świata.

* * *

W odpowiedzi na depeszę kondolencyjną, wysłaną pod adresem premjera Tardieu przez premjera Prystora nadeszła dzisiaj następująca depesza:

„Głęboko wzruszony depeszą, którą Pan nadesłał pod moim adresem z okazji zgonu Prezydenta Pawła Doumera, proszę o przyjęcie wyrazów serdecznego podziękowania rządu Republiki Francuskiej“.

(—) Andre Tardieu

* * *

Ambasador W. Brytanji w Paryżu oświadczył, że angielski następca tronu przybędzie we środę wieczorem do Paryża, celem wzięcia udziału w pogrzebie Doumera.

* * *

Związek Teatrów, kinoteatrów, music-hallów oraz innych przedsiębiorstw widowiskowych w Paryżu na znak żałoby postanowił nie dawać żadnego przedstawienia w dniu pogrzebu prezydenta Doumera.

Morderca Prezydenta Doumera — komunistą

PRZESZŁOŚĆ BOLSZEWICKA GORGULEWA

PARYŻ (PAT. (Havas). **Oficjalnie komunikują, że morderca prezydenta Doumer'a, Gorgulew, przebywał w roku 1927 w Rosji, w powiecie Majkow, okręgu kubańskiego, i pracował w tamtejszym urzędzie zdrowia publicznego pod nazwiskiem Czułkowa. W tym czasie Gorgulew był członkiem jaczejki komunistycznej. Następnie Gorgulew przybył do Czechosłowacji, gdzie przedstawił władzom kartę, stwierdzającą, że jest on członkiem partji komunistycznej. Gorgulew pozostawał w Pradze do r. 1930, usiłując utworzyć „panrosyjską partję chłopską“. Śledztwo w sprawie Gorgulewa będzie prowadzone w dalszym ciągu w Lyonie, w Berlinie, Szwajcarji, a zwłaszcza w Pradze.**

Według relacji prasy, Gorgulew w r. 1930 otrzymał rozkaz udania się do Brukseli i zapisania się na wykłady medycyny tropikalnej, na które muszą uczęszczać wszyscy lekarze, pragnący udać się do kolonji.

Według dziennika „Independance Belge“, Gorgulew miał zamiar zastąpić w Kongo niejakiego Aleksandra Piestrowa, emisarjusza Moskwy, który, schwytany na gorącym uczynku prowadzenia propagandy komunistycznej wśród czarnych, wysiedlony został z belgijskich kolonij w czerwcu 1923 r.

* * *

B. prezydent Millerand oświadczył dziennikarzom, że osobiste, zasięgnięte przez niego informacje, pozwalają mu stwierdzić publicznie i w sposób jaknajbardziej kategoryczny, że morderca prezydenta Doumera należy do regularnych sił bolszewickich.

PARYŻ (PAT). „Le Temps“ w artykule, poświęconym działalności politycznej Sowietów, stwierdza, że tak w Azji, jak w Europie, Sowiety posługują się metodami, dostosowanemi znakomicie do danych warunków i okoliczności, a mającymi zawsze jedno na celu — wywoływać nędzę, podniecać urazy i nienawiści, spekulować na rywalizacji międzynarodowej. Panujący obecnie na świecie niepokój, w wywołaniu którego Sowiety odegrały znaczną rolę, służy im bardzo dobrze. Od pewnego czasu zamachy na szefów państw, ministrów i dyplomatów mnożą się w sposób, który wymaga jaknajpoważniejszego zastanowienia.

* * *

MOSKWA (PAT). „Izwiestja“ i „Prawda“ w artykułach, omawiających komunikat francuskiego Ministerjum Spraw Wewnętrznych, kategorycznie zaprzeczają, jakoby Gorgulew pozostawał w jakimkolwiek kontakcie z kołami sowieckiemi.

Komintern ogłosił komunikat, protestujący w patetycznych słowach przeciwko posądzaniu Gorgulewa o działanie z ramienia kół bolszewickich. Komunikat powołuje się na broszurę, wydaną przez mordercę i t. d., tak, jakby to wszystko nie mogło być z góry ukartowane. Rychło patrzeć, a z Moskwy dowiemy się, że zamach organizował „imperjalistyczny kapitalizm“.

* * *

PARYŻ (PAT). Generał Miller, który po uprowadzeniu Kutiepowa stanął na czele stowarzyszeń emigracji rosyjskiej, stwierdza, że jest głęboko przekonany, iż morderca pozostawał od dłuższego czasu na żołdzie jakiejś potężnej organizacji. „Zbrodnia nosi podpis Czeki. Wyjdzie to zresztą niebawem na jaw“.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Lebrun — kandydatem na Prezydenta Francji

Wypadek nieprzewidzianego wakansu stanowiska prezydenta republiki i idącej za tem krótkiej przerwy nie jest odosobniony we Francji. Po śmierci Carnota, zamordowanego 23 czerwca 1894 r., wybory jego następcy Kazimierza Perier, odbyły się 27 czerwca 1894 r., t. j. po upływie 4 dni. Feliks Faure zmarł 16 lutego 1899 r. Jego następca obrany został 18 tegoż miesiąca, t. j. w 2 dni później. Deschanel podał się do dymisji 21 września 1920 r., a Zgromadzenie Narodowe odbyło się 23 września tegoż roku. Wreszcie dymisja Milleranda nastąpiła 11 czerwca 1924 r.; dnia 13 czerwca został wybrany Doumergue.

Z powodu wczorajszego głosowania do Izby deputowanych, byłoby rzeczą niemożliwą dla senatorów i deputowanych być już dziś w Paryżu. Zgromadzenie Narodowe musiało zostać wobec tego odroczone do wtorku 10 maja. W ten sposób uczynił premjer Tardieu zadość wyznanej konstytucyjnie natychmiastowości wyborów Prezydenta w razie wakansu.

Lewica z Herriotem na czele, popiera kandydaturę Painlevego pod hasłem „koncentracji republikańskiej"

Daleko liczniejsi natomiast stronnicy kandydatury Alberta Lebrun, obecnego prezydenta Senatu, dążą do tego, by nie napotkał on na poważniejszego współzawodnika i otrzymał tak znaczną ilość głosów, aby wybór jego na prezydenta dokonany został już w pierwszem głosowaniu. Sfery te uważają, że obecna sytuacja nie pozwala na uzależnienie wyboru prezydenta od okoliczności politycznych, jakie np. grały rolę wówczas, gdy Doumer stanął przeciwko kandydaturze Brianda. Według orzeczeń tutejszych kół politycznych, Lebrun może uzyskać ponad 500 głosów. Warto zaznaczyć, że 14 stycznia 1931 r. Lebrun został wybrany bezkonkurencyjnie na prezydenta Senatu przez 218 na 249 głosujących. Na wypadek wyboru Lebruna na Prezydenta, stanowisko prezydenta Senatu zajmie prawdopodobnie Jeanne'ney, obecny przewodniczący komisji finansowej Senatu.

* * *

Senator Albert Lebrun, kandydat na opróżnione przez tragiczną śmierć Pawła Doumera stanowisko prezydenta Republiki, jest postacią stosunkowo mało znaną szerszemu ogółowi francuskiemu. Tłomaczy się to jego skromnością i unikaniem czołowych stanowisk, co nie przeszkodzi mu zapewne w objęciu najwyższej godności w państwie.

Senator Lebrun urodził się w miejscowości Marcy-le-Haut (departament Meurthe et Moselle) dn. 29 sierpnia 1871 r., liczy więc obecnie niespełna sześćdziesiąt jeden lat. Ukończywszy z odznaczeniem w r. 1883 Szkołę Politechniczną i Wyższą Szkołę Górniczą, wydaje szereg prac naukowych z dziedziny inżynierji i techniki górniczej. Wkrótce zostaje laureatem naukowej nagrody Laplace'a i — uchodzi za najwybitniejszego znawcę zagadnień związanych z wydobyciem i eksploatacją bogactw kopalnianych. Wybrany w 29-tym roku życia (1900 r.) deputowanym dep. Meurthe-et-Moselle, trzykrotnie piastuje tekę ministra kolonij w latach 1911 — 1913 w kolejnych gabinetach Caillaux, Poincarégo i Doumergue'a. Jest to jeden z nielicznych wypadków we Francji, gdy minister, ze względu na wyjątkową kompetencję w sprawach swego resortu, pozostaje na stanowisku, pomimo zmiany gabinetu i popierającej go większości. W przeddzień katastrofy światowej Lebrun (1913) jest ministrem wojny, w czasie wojny — ministrem blokady (1917) i Dzielnic Oswobodzonych (1918). W przerwach między piastowaniem tek ministerjalnych jest wiceprezydentem Izby (1913) i przewodniczącym komisji finansowej. W r. 1920 wchodzi do Senatu, w r. 1926 Poincaré powołuje go na prezesa Kasy Amortyzacyjnej, której zadaniem jest umarzanie długu wewnętrznego. Dodatnie wyniki osiągnięte przez te instytucję przypisywane są w znacznym stopniu jego umiejętnemu kierownictwu. W r. 1931 Lebrun wybrany zostaje na miejsce Doumera, prezesem Senatu. Przy ostatnich wyborach na Prezydenta, wysuwana była kandydatura Lebruna, który jednak wycofał się wobec kandydatur Brianda i Doumera. Jedną z szans Lebruna w wyborach jutrzejszych jest fakt, że Rajmund Poincaré wypowiedział się przed rokiem na korzyść jego kandydatury.

P. Lebrun należy do Unji Republikańskiej, jednego z ugrupowań centrowych Senatu.

W razie wyboru Lebruna będzie on pierwszym Prezydentem Francji z wykształcenia inżynierem.

Zgon Alberta Thomas

PARYŻ (PAT). **Zmarł tu b. minister, dyrektor Międzyn Biura Pracy Albert Thomas. Znajdował się on w restauracji w okolicach dworca Saint - Lazare, gdy nagle zasłabł, wyszedł więc do garderoby, gdzie padł bez przytomności na ziemię. Przewieziony do szpitala Beaujon, o godz. 23.45 Thomas zakończył życie.**

Albert Thomas cierpiał od dłuższego czasu na cukrzycę. Thomas przybył wczoraj do Paryża w celu wzięcia udziału w głosowaniu.

GENEWA (PAT). W związku ze zgonem Alberta Thomas, minister Zaleski wystosował telegramy kondolencyjne do pani Thomas oraz do prezesa rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy p. Machaima.

Chargé d'affaires delegacji polskiej Gwiazdoski, wystosował ze swej strony telegramy kondolencyjne do pani Thomas oraz do zastępcy dyrektora Międzyn. Biura Pracy, p. Butlera.

* * *

Zmarły dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Albert Thomas, urodził się w r. 1878 w Champigny sur Marne, jako syn piekarza. Jeszcze w czasie swych studjów Thomas, dzięki stypendjom, które uzyskał, mógł odbyć krótką podróż do Rosji. Przebył również rok w Niemczech.

Gdy Jaures w r. 1904 zakładał „Humanité", Thomas, zanim jeszcze złożył egzamin doktorski z historji, objął w tem piśmie kierownictwo działu zagadnień socjalnych Prócz tego wydawał Thomas pismo p. t. „Revue Syndicaliste" i w dalszym ciągu zajmował się sprawami ekonomicznemi i przemysłowemi, jako współpracownik pisma „Information".

Polityczną karjerę Thomas rozpoczął w r. 1910, gdy go wybrano do Izby deputowanych, gdzie jako stronnik Jauresa interwenjował w r. 1910 w sprawie strajku kolejowców, wysuwając się do sądu wybitnych członków Izby.

Wkrótce po wybuchu wojny, Thomas mianowany został przez ówczesnego ministra wojny Milleranda, sekretarzem stanu do organizacji fabryk amunicji. W r .1917, w porozumieniu ze swą partją, podał się do dymisji ze stanowiska ministra. W r. 1916 i 1917 był dwukrotnie w Rosji dla uregulowania kwestyj amunicji, przyczem wspierał przy wybuchu rewolucji rząd Kiereńskiego, zapobiegając załamaniu się frontu rosyjskiego. Był również przez czas krótki posłem francuskim w Rosji.

Z końcem wojny Thomas z entuzjazmem przyłączył się do idei Ligi Narodów tworzenia nowych państw na podstawie samostanowienia.

Uznanie i życzliwość francuskich mas robotniczych, znalazły wyraz w ofiarowaniu Thomasowi w r. 1919 krzesła poselskiego z dep. Tarn po Jaures'ie.

W miesiąc później powołano Thomasa na pierwszej konferencji pracy w Waszyngtonie (osobiście nie brał w konferencji udziału) na dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, którem kierował do ostatniej chwili.

Delegacja ochotników włoskich wyjechała do Polski

RZYM (PAT). Odjechała stąd delegacja ochotników włoskich udająca się do Polski z rewizytą do legjonistów polskich. Na czele delegacji stoi poseł gen. Eugenjusz Coselchi, prezes związku ochotników i płk. Pescosolido, sekretarz związku. Prócz tego w skład delegacji wchodzą senator hrabia Cippico, senator hr. della Gherardesca, podesta Florencji, posłowie Pelliszari i Serena, rektor uniwersytetu florenckiego de Vecchi, adwokat Baglia, kapitanowie Corredo i Graciani i publicysta Nosari. Delegacja wiezie do Polski dary miast Rzymu i Florencji dla Warszawy i Krakowa. Na dworcu żegnali odjeżdżających członkowie ambasady R. P., przedstawiciele władz włoskich i b. kombatanci.

WATYKAN

POŻEGNALNA AUDJENCJA AMBASADORA FRANCJI U OJCA ŚW. P. de Fontenay opuszcza swe stanowisko ze względu na granicę wieku. Następcą jego będzie Charles Roux, były radca ambasady francuskiej przy Kwirynale z okresu wojny.

FRANCJA

OBSUNIĘCIE SIĘ ZIEMI W LYON, spowodowało zawalenie się dwóch budynków. **10 osób zdołało się uratować, pozostałe 35 znajdują się pod gruzami.** Skutkiem przerwania przewodów gazowych na terenie katastrofy wybuchnął pożar.

W. BRYTANJA

ROKOWANIA O ULGI CELNE z innemi państwami nie nastąpią, jak oświadczył min. Chamberlain w izbie, przed ukończeniem konferencji Imperjalnej w Ottawie, mającej zcementować jedność gospodarczą Imperjum.

NIEMCY

MOWA KANCLERZA BRUENINGA na bankiecie prasy zagranicznej wskazywała m. in. na brak pogotowia zbrojnego Niemiec, jako główną przyczynę ciągłych alarmów o grożącej jakoby inwazji polskiej, chociażby alarmy te były tak bezpodstawne, jak ostatnie telegramy korespondenta angielskiego z Gdańska. Niemcy nie mogą więcej płacić odszkodowań i od uznania tego stanowiska zależą szanse przyszłej konferencji lozańskiej.

NOWA UMOWA Z SOWIETAMI ma być niebawem ogłoszona. Rokowania zakończono w Genewie; parafowali ją kanclerz Brüning i Litwinow; obydwa kraje czynią sobie wzajemne ustępstwa tak ważne, że w niektórych kołach porównują parafowany traktat z traktatem, zawartym w Rapallo. Ogłoszenie traktatu zbiegnie się z zapowiedzianą podróżą dr. Curtiusa do Moskwy, dokąd, jak wiadomo, b. minister Spraw Zagranicznych Rzeszy udaje się w misji półoficjalnej. Dr. Curtius jest doradcą wielkiego przemysłu niemieckiego.

CZECHOSŁOWACJA

ODEZWA ZBIOROWA wybitnych osobistości wzywa społeczeństwo do niewyjeżdżania zagranicę w interesie utrzymania waluty.

AUSTRJA

UZNANIE DLA POLITYKI FINANSOWEJ OBECNEGO RZĄDU zawiera raport delegata kom. finansowego L. N., p. Rost van Tonningen, zwłaszcza w dziedzinie ograniczenia przywozu i kredytów oraz redukcji kosztów administracyjnych Credit - Anstalt. Potwierdza on niemożliwość dalszych redukcji pensji urzędniczych i krytykuje rozrzutność rządów poprzednich.

RUMUNJA

POPRAWA STOSUNKÓW RUMUŃSKO-BUŁGARSKICH jest przedmiotem przychylnych komentarzy prasy. Ostatnia rewizyta przedstawicieli inteligencji rumuńskiej w Sofji, gdzie ich przyjmowano nader serdecznie oraz ulgi dla mniejszości bułgarskiej w Dobrudży, przyznane przez rumuńskiego ministra oświaty, ogromnie się przyczyniły do odprężenia stosunków i wzajemnego zbliżenia, tak pożądanego w interesie pokoju.

FINLANDJA

WALKA Z PRZEMYTNIKAMI SPIRYTUSU trwa mimo zniesienia prohibicji. Uczestniczą w niej samoloty.

SOWIETY

MINISTROWIE TURECCY WYJECHALI DO ODESSY, zatrzymując się po drodze w Dnieprostroju. **Krażownik sowiecki zawiezie ich do Konstantynopola. Na konferencji prasowej przed wyjazdem min. Tewfik Rudżdi Bey zaprzeczył wiadomości o przystąpieniu Turcji do Ligi Narodów. W końcu maja ministrowie tureccy udadzą się do Rzymu.** Wyraźał się on oczywiście z zachwytem o przyjaźni z Sowietami i o przyszłej współpracy z niemi na polu gospodarczem i politycznem. **Solidarność polityczna** obu państw zostanie, według komunikatu oficjalnego uzupełniona przyznaniem Turcji kredytu 8 miljonów dol., zwrotnego w ratach rocznych, na zakup sow. narzędzi rolniczych dla Turcji. Stwierdzono analogię zagadnień ekonomicznych pomiędzy Turcją a Sowietami i postanowiono ożywić wymianę pomiędzy instytucjami naukowemi obu państw. W sobotę ministrowie tureccy zwiedzili Leningrad.

KAMPANJA ZBOŻOWA na 1932 r. przewidziana jest dekretem ze znacznie zmniejszonemi kontyngentami dla komun rolnych, zwiększono je zaś dla dóbr państwowych (sowchozów). Ukraina i Kaukaz pokryć mają w połowie zapotrzebowanie. Nadwyżki mogą sowchozy sprzedawać na rynkach, korzystając z prywatnego pośrednictwa. Widoki są bardzo pesymistyczne. Wywóz zmniejszy się o conajmniej 3 miljony ton. Brak na wsi rąk roboczych.

STANY ZJEDNOCZONE

SPRAWA ZRÓWNOWAŻENIA BUDŻETU jest nadal przedmiotem obrad parlamentu, wobec żądania Prezydenta reasumpcji uchwał, obezwartościowujących wnioski oszczędnościowe p. Hoovera. Komisja finansowa odrzuciła waloryzację rent b. żołnierzy, którąby wynosiła 2 miljardy dol. Za przykładem rządu w całym prawie przemyśle, obniżono płace.

W części prasy amerykańskiej zaczęła się ostra nagonka na parlament z powodu jego „rozrzutnej" gospodarki. Jeden z senatorów mówił nawet o konieczności zmiany konstytucji w kierunku faszystowskim i wzorowania się prezydenta na Mussolinim. Wśród demokratów, mających obecnie przewagę w parlamencie, zaczęła się walka ostra o kandydatury na prezydenta przeciwko republikańskiej kandydaturze Hoovera.

PRZECIWKO PROHIBICJI. Ankieta tyg. „Literary Digest", zapytująca obywateli, czy są zwolennikami zniesienia czy utrzymania prohibicji, została zakończona. **Ogółem nadesłano blisko 5 miljonów odpowiedzi. Wyniki są następujące: za utrzymaniem prohibicji oświadczyło się 1.465.000 głosów, za zniesieniem prohibicji zupełnem, względnie zniesieniem prohibicji na wino lub piwo, oświadczyło się 3.343.000 głosów.**

Przedstawiciele sportu strzeleckiego i łucznego na Zamku

W związku z pierwszem posiedzeniem nowopowstałej Naczelnej Rady Strzelectwa w Polsce, przedstawiciele sportu strzeleckiego i łucznego udali się dziś popołudniu na Zamek, celem złożenia hołdu p. Prezydentowi Rzeczypospolitej. Wielką salę balową zapełniły delegacje z poszczególnych części kraju. M. in. obecni byli przedstawiciele P. U. W. F., Związku Polskich Związków Sportowych i Polskiego Komitetu Olimpijskiego, delegacje Zw. Strzeleckiego z p. o. prezesa red. Stpiczyńskim i komendantem głównym płk. Rusinem na czele, przedstawiciele wojskowości, prasy oraz wybitni zawodnicy.

O godz. 5.30 wszedł na salę Pan Prezydent Rzplitej w towarzystwie premiera Prystora, ministra Spraw Wewnętrznych Pierackiego, inspektora armii gen. Rydza-Śmigłego, szefa Sztabu Głównego gen. Gąsiorowskiego, delegata Polski do Międzyn. Komitetu Olimpijskiego b. ministra Matuszewskiego, dyrektora P. U. W. F. płk. Kilińskiego, prezesa Związku Związków Sportowych płk. Ulrycha oraz członków Domu Cywilnego i Wojskowego.

Pana Prezydenta Rzplitej powitał okolicznościowem przemówieniem I-szy wiceminister Spraw Wojskowych, gen. Fabrycy, podkreślając, że dzień, w którym rozpoczynają się prace Naczelnej Rady Strzelectwa, jest poważnym etapem na drodze rozwoju sportu polskiego, co jest tem donioślejsze, że strzelectwo jest sportem obrony narodowej. W dniu, w którym prace nad rozwojem tego, tak ważnego, sportu wchodzą na nowe tory, wysokie zainteresowanie się i poparcie Dostojnego Prezydenta Rzplitej daje pewność, że pożądany cel — rozpowszechnienie strzelectwa w szerokich masach społeczeństwa polskiego — zostanie osiągnięty.

W zakończeniu swego przemówienia gen. Fabrycy złożył w imieniu sportu strzeleckiego i łucznego Panu Prezydentowi Rzplitej wyrazy hołdu i głębokiej wdzięczności.

Zkolei ppłk. Felsztyn w obszernym referacie zobrazował dorobek sportu czterech mistrzostw świata w czasie międzynarodowych zawodów we Lwowie. Mówca zapewnił p. Prezydenta Rzplitej, że przedstawiciele sportu strzeleckiego pracować będą usilnie dla dobra i potęgi państwa.

Po referacie Pan Prezydent Rzplitej witał się kolejno z poszczególnemi delegacjami, a w rozmowach żywo interesował się pracami sportu strzeleckiego i łucznego w Polsce.

Na zakończenie odbyła się na Zamku herbata, w czasie której delegacja sekcji łucznej z Nowogródka z prezesem Polskiego Związku Łuczników mjr. Fularskim i p. Kurkowską wręczyła p. Prezydentowi Rzplitej łuk, wykonany przez sekcję nowogródzką z odpowiednią dedykacją.

Ze sportu

POLKA POWTÓRNIE USTANAWIA REKORD ŚWIATOWY

Na lekkoatletycznych zawodach okręgowych w Łodzi, członkini miejscowego „Sokoła", znana polska miotaczka p. Weissówna, zgłosiła próbę pobicia rekordu światowego w rzucie dyskiem, należącego dotychczas jak wiadomo do p. Konopackiej - Matuszewskiej (39 m. 62 cm.). Próba po kilku rzutach powiodła się. P. Weissówna uzyskała wspaniały wynik 39 m. 76 cm., ustanawiając nowy rekord światowy w tej konkurencji.

KUSOCIŃSKI ZDOBYWA PUHAR I. K. C.

W Krakowie, w dorocznym biegu „Ilustrowanego Kurj. Codz." na dystansie 3 tys. metr. przy udziale przeszło 100 biegaczy, zwyciężył J. Kusociński w czasie 10:55,8 (nowy rekord biegu) przed Fijałką (Cracovia) i Modzelewskim (Wisła). Zwycięstwem swem — trzeciem z rzędu Kusociński zdobył na własność przechodni puhar I. K. C.

Wyścigi konne

WYNIKI Z DNIA 4-go SEZONU WIOSENNEGO (8.V R. B.)

Mimo ulewnego deszczu, który zaczął padać przed rozpoczęciem wyścigów, zebrało się na Mokotowskiem polu dość dużo publiczności. Tor był ciężki, błotnisty. Gonitwy pod względem sportowym wypadły bardzo blado, gdyż udział rywalizujących między sobą koni był minimalny. Przebieg wszystkich gonitw był zupełnie prawidłowy, a wyniki miarodajne. Rozegrane dwie na pół klasyczne nagrody (7.000 zł.), zebrały u startu: 1-sza dla koni trzyletnich, dwuch rywali, z których sn Bafara i Krety hod. Z. hr. Tarnowskiego z Dzikowa, odniósł jak najłatwiejsze zwycięstwo, nad wychowanką St. Państwowych, wiele bardzo obiecującą Kruszwicą.

2-gą nagrodę dla 4 l. i st. bardzo łatwo zdobył 4 l. Wagram, bijąc dowolnie po przeprowadzeniu gonitwy z miejsca do miejsca Maratona i tylko dwa inne konie. Na odnotowanie zasługuje łatwe i stylowe zwycięstwo, odniesione w ostatniej gonitwie dnia przez debiutującego w tym sezonie Irkata nad Defiladą i Alkazarem, które już miały dobre wyścigi w dniu otwarcia sezonu oraz nad rokującym nadzieje Dożanem, który jednak wyjątkowo bezbarwnie zachował się w wyścigu. Pozostałe gonitwy dały wyniki, zgóry do przewidzenia łatwe. Niespodzianek żadnych nie było.

Szczegółowe rezultaty poniżej:

I. Nagr. 1.600 zł. — 2.100 mtr.: 1) Łańcut (Jagodziński) W. Olszewskiego, 2) Drab, 3) Tamara. Wygr. o 1 i pół dł. w 2 m. 33 sek. Tot.: 15 zł.

II. Nagr. 7.000 zł. — 1.300 mtr.: 1) Kret (Magdaliński) K. hr. Zamoyskiego, 2) Kruszwica. Wygr. o 1 i pół dług. w 1 m. 31 i pół sek. Tot.: 16 zł.

III. Nagr. 1.600 zł. — 1.300 mtr.: 1) Skrobonogi (Tobjasz) C. Bronikowskiego, 2) Armagnac, 3) Czapla, 4) Soravia, 5) Boston. Wygr. o 4 dł. w 1 m. 30 s. Tot.: 31, 16, 18 zł.

IV. Nagr. 1.800 zł. — 1.600 mtr.: 1) Erba (Stasiak) H. Bersona, 2) Gralath, 3) Dr. Oskar, 4) Bayernland. Wygr. o 2 dł. w 1 m. 51 s. Tot.: 15, 11, 13 zł.

V. Nagr. 7.000 zł. — 2.200 mtr.: 1) Wagram (Czernuszenko) st. „Ktery-Szepietów", 2) Maraton, 3) Jasiołda, 4) Jeziorna. Wygr. o 6 dł. w 2 m. 34 s. Tot.: 16, 12, 13 zł.

VI. Nagr. 1.800 zł. — 2.100 mtr.: 1) Beryl (Górecki) K. Plisowskiego, 2) Romanelli II, 3) Atylla. Wygr. o 1 dł. w 2 m. 29 s. Tot.: 16 zł,

VII. Nagr. 1.800 zł. — 1.600 mtr.: 1) Tyr (Jednaszewski) M. Wąsowskiego, 2) Nurmi, 3) Dri-Dri, 4) Jowisz. Wygr. o trzy czwarte w 1 m. 52 s. Tot.: 32, 18, 40 zł.

VIII. Nagr. 2.100 zł. — 2.100 mtr.: 1) Irkut (Chatisow) st. „Lucz", 2) Defilada, 3) Alkazar, 4) Doż. Wygr. o 7 dł. w 2 m. 30 i pół sek. Tot.: 26, 18, 25 zł.

NASI FAWORYCI NA DZIEŃ 10 B. M.

1. Egmont, Hrabianka.
2. Montevideo, Fregata.
3. Beduin, Śmiga, Ferrydor, Hel, Imp.
5. Illuminata, Erato II.
6. Beduin, Pariserin.
7. Locarno, Orawa, Dygnitarz.
8. Instar, Dzierlatka.

Z życia prowincji

Ks. Prymas Hlond w trosce o dolę reemigrantów

W ubiegłą niedzielę do Zbąszynia przybył J. Em. ks. Prymas Hlond w towarzystwie ks. d-ra St. Janickiego, by zwiedzić miejscowy oddział stow. „Opieka Polska nad rodakami na Obczyźnie" oraz podziękować zarządowi „Opieki" z ks. dziekanem Płotką na czele za gorliwie przeprowadzaną akcję opiekuńczą nad reemigrantami z Francji na dworcu w Zbąszyniu.

Na uroczystem zebraniu, które się odbyło w salce reprezentacyjnej gmachu dworcowego w obecności członków miejscowego oddziału „Opieki", przedstawicieli władz i społeczeństwa, powitał Najdostojniejszego Gościa burmistrz p. Ferfet. Następnie ks. dziekan Płotka złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Stowarzyszenia. Ze sprawozdania wynika, że 1-go kwietnia r. b. zaopiekowano się 1.160 reemigrantami, odżywiając ich (rozdano 2.674 racyj żywnościowych), okazując im pomoc przy uzyskaniu biletu bezpłatnego, ekspedjowaniu i wykupieniu bagażu, udzielając pomocy sanitarnej i t. p.

Następnie przemówił J. Em. ks. Prymas, składając gorące podziękowanie wszystkim, którzy tyle serca okazali przez czynną pomoc dla naszych najnieszczęśliwszych braci — reemigrantów. Pragnąc finansowo dopomóc do kontynuowania tej zbożnej akcji, ks. Prymas Hlond wręczył prezesowi oddziału „Opieki" zł. 1.000 jako dar, złożony przez ambasadora polskiego przy Kwirynale, hr. Przezdzieckiego do rąk J. Em. ks. Prymasa z przeznaczeniem dla najnieszczęśliwszych bezrobotnych w Polsce.

Po zwiedzeniu lokalu „Opieki" oraz schroniska dla reemigrantów, ks. Prymas opuścił Zbąszyń.

Z dziwów czerwonego magistratu łódzkiego

KLUCZ PARTYJNY W ZASTOSOWANIU DO POMOCY BEZROBOTNYM

Nasz korespondent łódzki donosi, że Okręgowa Rada Zawodowa Z. Z. Z., zwróciła się do ministra Spraw Wewnętrznych z prośbą o spowodowanie zarządzenia, by przy angażowaniu robotników do robót miejskich, nie stosowano klucza partyjnego, jak to czyni łódzki magistrat socjalistyczny.

Do robót wspomnianych, które są prowadzone za pieniądze, udzielone przez rząd, magistrat przyjmuje robotników, należących do organizacyj socjalistycznych, a pomija robotników ze związków prorządowych.

Nadmienić należy, iż dotychczas przyjęto do robót sezonowych na podstawie owego faworyzującego P. P. S. C. K. W. klucza partyjnego przeszło 1.000 robotników, a najbliższych dniach ma być przyjęta druga, większa partja robotników. (k).

PŁOCK

— Akcja katolicka w diecezji Płockiej. J. E. Ks. Arcybiskup Nowowiejski, wydał polecenie, zmieniające dotychczasowy system organizacyjny Akcji Katolickiej. Zamiast urządzania konferencyj dekanalnych ks. Arcybiskup wyraził praktyczną myśl przeniesienia tych konferencyj na teren każdej parafji. Kursy A. K. w poszczególnych parafjach w ogromnym stopniu ułatwiają pracę organizacyjną, zaznajamiają z nią większe grono katolików i są wielką pomocą w pracy duszpasterskiej dla miejscowych księży proboszczów.

ŁÓDŹ

— Wyjazd kupców do Angljl. Nasz korespondent łódzki donosi: Do Anglji wyjechała delegacja eksporterów łódzkich, w sprawie eksportu konfekcji. Obecnie szereg firm w Brzezinach, rozpoczęło masowy wyrób konfekcji, przeznaczonej na rynek angielski.

— Niesamowite samobójstwo. W Łodzi przy ul. Zakątnej 76, niejaka Elza Frank na tle nieporozumienia z bratem Aleksandrem, który ją maltretował, popełniła samobójstwo, podrzynając sobie nożyczkami żyły u nóg, brzytwą żyły u rąk oraz wbijając sobie dużą szpilę w serce.

KIELCE

— Zgon ś. p. ks. infułata Czerwińskiego. Zmarł w Kielcach ś. p. ks. Teodor Czerwiński, protonotarjusz apostolski, w wieku lat 91, z czego kapłaństwa 68 lat.

KATOWICE

— Zjazd sokoli dzielnicy śląskiej. Wczoraj odbył się w Katowicach walny zjazd sokoli dzielnicy śląskiej, przy udziale 114 delegatów z całego województwa śląskiego. Zjazdowi, w którym wzięli udział przedstawiciele władz oraz bratnich organizacyj, przewodniczył Adam hr. Zamoyski.

KRAKÓW

— Święto saperów. Wczoraj odbyło się w koszarach 5-go baonu saperów doroczne święto pułkowe, w którem wziął udział minister Poczt i Telegrafów, inż Boerner, b. dowódca 5-go pułku saperów. W przeddzień uroczystości w sobotę na dziedzińcu koszar przed pomnikiem poległych saperów, odbył się apel zmarłych, poczem złożono wieńce na pomniku.

W niedzielę, o godz. 10 rano, ks. dziekan Zapała, odprawił mszę polową. W nabożeństwie wzięli udział min. Boerner, imieniem dowódcy korpusu gen. Smorawiński, prezydent miasta Belina-Prażmowski, pułk. Mond oraz liczny korpus oficerski baonu saperów z ppułk. Pawłowiczem na czele. Po nabożeństwie odbyła się defilada. Po uroczystości goście wraz z min. Boernerem udali się na obiad żołnierski do koszar 5-go baonu saperów.

ŁUCK

— Przymusowe ograniczenie zasiewów wiosennych. Z różnych stron Wołynia dochodzą wiadomości o znacznem ograniczeniu obszaru zasiewów wiosennych. Główną przyczyną jest brak nasion i inwentarza roboczego, którego znaczna część wyginęła z głodu podczas zimy. Słyszy się o wypadkach, że rolnicy dla pozyskania siewnego ziarna, robią umowy z żydami na warunkach oddania połowy zbioru za nasiona. Mimo to pewna część przygotowanej pod zasiew roli jest jeszcze nie obsiana i prawdopodobnie będzie odlogować. Wiadomości te nadchodzą zwłaszcza z powiatów kowelskiego i lubomlskiego.

— Zmiany w województwie. Dotychczasowy naczelnik woj. wydziału samorządowego p. J. Wołoszynowski, ustąpił ze swego stanowiska. Następcą ma zostać p. starosta Godlewski z Płocka.

— Normalna komunikacja kolejowa Łuck — Stojanów— Lwów. Po naprawieniu mostu kolejowego na Styrze, niedaleko stacji Hnidawa, od dnia 7 b. m. nastąpił normalny ruch pociągów na przestrzeni Łuck — Stojanów — Lwów.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Poniedziałek dn. 9 maja

DZIŚ: Grzegorza N. JUTRO: Izydora
Wschód słońca 3.52, zachód słońca 19.13
Przybyło dnia 7.37
Wschód księżyca 5.16, zachód księżyca 23.46
Długość dnia 15.21

OGOLNE

— ZEBRANIE RADY GŁÓWNEJ ZW. INWALIDÓW WOJENNYCH

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie w gmachu teatru Ateneum zjazd Rady Głównej Związku Inwalidów Wojennych R. P., któremu przewodniczył prezes Rady St. Werc i burmistrz miasta Baranowa, Drzewiński. Obszerne sprawozdania z działalności zarządu głównego Związku złożyli prezes pos. Karkoszka i wice-prezes Pająk. Następnie zjazd zatwierdził bilans zarządu głównego Związku na rok budżetowy 1932/33 i ustalił termin zwołania dorocznego ogólnokrajowego kongresu inwalidów na dzień 26 czerwca r. b. w Warszawie. Również Rada Główna wyraziła specjalne podziękowanie zarządowi głównemu Zw. Inwalidów z posłem Karkoszką i wice-prezesem Pająkiem na czele za dotychczasową pracę około obrony praw inwalidów wojennych.

— ZJAZD WAWELBERCZYKÓW

Dnia 15 i 16 maja r. b. odbędzie się w Warszawie dwudniowy Zjazd Wawelberczyków, który rozpocznie się nabożeństwem w kościele św. Anny dnia 15 maja, o godz. 10 min. 30 rano. Po mszy świętej uczestnicy Zjazdu udadzą się do gmachu Stow. Techników Polskich przy ulicy Czackiego 3/5, w celu wysłuchania odczytów z dziedziny techniki. Wieczorem odbędzie się bankiet w salonach Stow. Techników. W drugim dniu Zjazdu odbędzie się akademja z racji dziesięciolecia istnienia Bratniej Pomocy Słuchaczów Państw. Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda. Trzeciego dnia odbędą się wycieczki do fabryk, które wprowadziły lub też wprowadzają nowe metody pracy. Zjazd zapowiada się bardzo liczny i ciekawy.

— KONGRES NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ-UZDROWISK

W drugiej połowie maja r. b. odbędzie się w Warszawie pierwszy ogólno-krajowy zjazd nauczycielstwa szkół-uzdrowisk, istniejących bądź samodzielnie, bądź też przy sanatorjach dziecięcych; w zjeździe wezmą również udział lekarze-pedjatrzy, pracujący w tego rodzaju szkołach. Celem zjazdu jest ustalenie wytycznych dla rozwoju szkół-uzdrowisk, omówienie współpracy z lekarzami, oraz spraw programowo-metodycznych. W zjeździe weźmie udział szereg wybitnych fachowców z tego zakresu pracy pedagogicznej.

— LEGALIZACJA DOKUMENTÓW EMIGRANTÓW DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Zgodnie z prośbą konsulatu generalnego Stanów Zjedn. Am. Półn. w Warszawie, Min. Spraw Wewn. zaleciło wojewodom wydanie zarządzeń, aby dokumenty stanu cywilnego emigrantów polskich do Stanów Zjednoczonych zaopatrywane były w przyszłości przez powiatowe władze administracyjne w t. zw. wielką klauzulę legalizacyjną. W myśl tej klauzuli władze na metrykach zaświadczać będą nietylko autentyczność podpisów i pieczęci, lecz również fakt, że dany dokument wystawiony został przez osobę do tego upoważnioną, t. j. zgodnie z właściwem prawem polskiem.

MIEJSKIE

— NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA Ś. P. PREZYDENTA DOUMERA

Wczoraj w soborze prawosławnym na Pradze, z inicjatywy organizacji emigrantów rosyjskich w Polsce, odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spokój duszy prezydenta Doumera.

— WIECZÓR SZUBERTA W INSTYTUCIE PROPAGANDY SZTUKI

Zapowiedziany wieczór pieśni Szuberta z recitalem Stanisławy Korwin Szymanowskiej przy współudziale Warsz. Kwartetu Smyczkowskiego oraz Ignacego Rosenbauma odbędzie się w sobotę, dn. 14 b. m., o godz. 20.15.

— ZE STOW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI

W czwartek, dn. 12-go b. m., odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie właścicieli nieruchomości m. st. Warszawy.

— DANCING W „ADRJI“ NA RZECZ INWALIDÓW WOJSKA POLSKIEGO

Dnia 19 b. m. odbędzie się dancing towarzyski w kawiarni „Adrja“ na rzecz kasy zasiłków doraźnych dla Inwalidów Wojska Polskiego, organizowany przez Zarząd Główny Legji Inwalidów Wojsk Polskich. Protektorat nad tą imprezą przyjął Komisarz Rządu m. st. Warszawy, p. Jaroszewicz.

— DOROCZNA WYSTAWA PSÓW RASOWYCH

Dorocznym zwyczajem Związek Hodowców Psów Rasowych wspólnie z Towarzystwem Hodowców Psów Myśliwskich urządzają w dn. 4, 5, i 6 czerwca r. b. wystawę psów rasowych, która się odbędzie przy ul. Bagatela Nr. 3. Osoby, pragnące zgłosić swe psy na wystawę, winny zgłosić się uprzednio do biura Komitetu Wystawy, które się mieści przy ul. Kopernika Nr. 30, pokój 28, tel. 201-38.

— GWAŁTOWNA BURZA

Wczoraj w godzinach popołudniowych przeszła nad Warszawą i okolicami gwałtowna burza, połączona z ulewnym deszczem.

Z powodu ulewy w kilkunastu punktach, szczególnie na peryferjach, woda zalała suteryny i piwnice. Na ulicę Niską Nr. 15 wzywano motopompę 1-go odz. straży ogniowej, celem wypompowania wody z zalanej suteryny.

Zalany również został przejazd pod wiaduktem kolejowym na ul. Górczewskiej, wskutek czego tramwaje linji „9“ od godz. 15 m. 55 były kierowane ul. Żelazną, Chłodną i Wolską — drogą linji „21“.

— WIELKIE NADUŻYCIA W ODDZIALE WARSZAWSKIM FIRMY I. K. POZNAŃSKI

W warszawskim oddziale firmy I. K. Poznański, znajdującej się przy ul. Gęsiej nr 16, wykryto nadużycia na przeszło pół miljona złotych, których dopuścił się kierownik wspomnianego oddziału Kazimierz Grun. Obecnie centrala firmy w Łodzi wysłała do Warszawy komisję, która bada księgi. Grun inkasowane od kupców pieniądze przywłaszczał sobie, zamiast je przekazywać do fabryki w Łodzi.

Z Teatrów

OPERA. Dziś pełna humoru, melodyjna opera komiczna Offenbacha „**Orfeusz w piekle**“ w dotychczasowej doskonałej obsadzie.
Jutro przedstawienie zawieszone.

NARODOWY. Dziś i jutro świeżo wznowione arcydzieło szyllerowskie w przekładzie Kaz. Iłłakowiczówny „**Don Karlos**“, po cenach zniżonych.

NOWY. Dziś i codziennie świetna komedja włoska M. Cammasio i N. Ocilia „**Młodość szumi**“ (Addio giovinezza) z J. Smosarską i T. Wesołowskim.

LETNI. Dziś i jutro ostatnie dwa razy komedja Verneuil'a p. t. „**Bank Nemo**“ z J. Leszczyńskim, Gorczyńską, A. Fertnerem, Kurnakowiczem, Hnydzińskim, Rapackim.

POLSKI. Dziś i jutro sztuka Nowaczyńskiego p. t. „**Komedja Amerykańska**“ z udziałem pp. Boelke, Boneckiego, Chmielewskiego, Chmurkowskiego, Dominiaka Łapińskiego, Maliszewskiego, Staszewskiego, Zajączkowskiego i Zelwerowicza. Reżyserja A. Zelwerowicza. Dekoracje St. Śliwińskiego.

MAŁY. Dziś sztuka Marji Kuncewiczowej „**Miłość panieńska**“ z Romanówną, Sulimą, Dunin-Osmólską, Frietschem i Pawłowskim w rolach głównych.

ATENEUM. Dziś i codziennie „**Car Lenin**“ ze Stefanem Jaraczem w roli głównej.

MORSKIE OKO. Dziś i jutro świetna rewja wiosenna p. t. „**Listek figowy**“.

NOWOŚCI. Dziś i jutro piękna operetka Abrahama „**Wiktorja i jej huzar**“.

Za kilka dni wchodzi na afisz op. „**Kwiat Hawai**“. W nowości tej udział wezmą: J. Kulczycka, Liljan Zamorska, J. Kraszewska, Xenia Grey, M. Wawrzkowicz, T. Laskowski, W. Ruszkowski, J. Klimaszewski, K. Staszyński, L. Morozowicz i in. Balet układu J. Wojcieszki z Ireną Jedyńską i Trzcianką na czele zespołu. Kapelmistrze Jakób Hirszfeld i Stanisław Nawrot. Reżyseruje tę nowość znany reżyser lwowski p. F. Kuligowski.

BANDA (Kabaret komików). Dziś i dni następnych rewja p. t. „**Wiosna Bandytów**“.

„NOWY ANANAS“. Dziś aktualna rewja p. t. „**Co to będzie w maju**“.

„JASKÓŁKA“ (W Łazienkach). Codziennie, o godz. 17-ej „**Słowik**“ Andersena w reżyserji H. Buczyńskiej.

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106): — „Żona na jedną noc“.
Atlantic — (Chmielna 33): „Godzina z Tobą“.
Capitol — „Buster się żeni“.
Casino (Nowy Świat): — „Kriss“.
Colosseum (Nowy Świat): — „Nenita, kwiat Hawany“.
Hollywood — „Zemsta nietoperza“.
Filharmonja — „Sierżant X“.
Majestic — „Rycerze mroku“.
Palace (Chmielna 9): — „Miljonerzy się bawią“.
Pan (Nowy Świat 40): „Dziewczyna w każdym porcie“.
Światowid (Marszałkowska 111). — „Szanghai Express“.
Stylowy (Marszałkowska 108): — „Książe Dracula“.

Wizytacja pasterska parafji Chrystusa Króla w Warszawie

J. Em. Ks. Kardynał Kakowski dokonał wizytacji parafji Chrystusa Króla, utworzonej trzy miesiące temu w Warszawie na Targówku, na terenie między cmentarzem bródzieńskim a szosą radzymińską.

Na powitanie swego Arcypasterza licznie stawili się parafjanie ze swoim proboszczem ks. Golędzinowskim na czele. Po uroczystym ingresie do obszernej kaplicy, zastępującej narazie kościół, ks. Kardynał przemówił do zebranych poczem udzielił Sakramentu Bierzmowania i odprawił Mszę św. Podniosłe kazanie wygłosił o. Zapała, Zmartwychwstaniec.

Podczas wizytacji towarzyszyli Jego Eminencji liczni kapłani, m. in, ks. prałat Fajęcki, ks. kan. Kobyliński, dziekan radzymiński, ks. kan. Garncarek, dziekan praski, ks. prał. Poskrobko, ks. kan. Al. Grabowski.

Po południu Jego Eminencja był obecny na Akademji, urządzonej ku czci Matki Najświętszej, staraniem Stow. Młodzieży Polskiej.

150-lecie Zboru Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie

Stołeczny Zbór Ewangelicko-Augsburski obchodził wczoraj 150 rocznicę swego istnienia. Uroczystości rozpoczęły się wczoraj poświęceniem nowego pawilonu chirurgicznego w szpitalu Ewangielickim oraz nabożeństwem na grobach zasłużonych działaczy Zboru.

O godz. 11.30 superintendent generalny dr. J. Bursche odprawił w kościele ewangelicko-augsburskim uroczyste nabożeństwo. Na nabożeństwie obecny był P. Prezydent R. P. w otoczeniu Domu Wojskowego i Cywilnego, członkowie rządu z ministrem Jędrzejewiczem, metropolita kościoła prawosławnego Djonizy, szereg posłów i senatorów, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

O godzinie 15.30 w sali Filharmonji odbyła się uroczysta akademja, którą zagaił sen. Evert, poczem prof. dr. Bursche wygłosił referat na temat: „Dzieje protestantyzmu w XVI i XVII wieku“ i red, Wł. Evert na temat „Dzieje protestantyzmu w XVIII i XIX wieku“. Ks. pastor Nikodem z Ustronia na Śląsku mówił o powinnościach ewangelika.

Uroczystości zakończono odśpiewaniem „Hymnu reformacji“ oraz hymnu „Boże coś Polskę“.

Ku czci ś. p. por. Zaćwilichowskiego i ś. p. płk. Tatary

Wczoraj w południe, na szosie pod Drobinem, na miejscu tragicznej katastrofy samochodowej, której ofiarą padli ś. p. por. Zaćwilichowski i ś. p. płk. Tatara, odbyło się odsłonięcie kamienia pamiątkowago ku czci obu ofiar katastrofy.

Na uroczystość przybył z Warszawy cały szereg osób ze świata politycznego, wojskowego i prasy, które miały możność stykać się w pracy ze ś. p. Zaćwilichowskim. Prof. Bartel nadesłał depeszę, którą odczytano po poświęceniu pomnika. W uroczystości wzięły udział również miejscowe organizacje społeczne i przysposobienia wojskowego.

Elektryczność potanieje w Warszawie

MINISTER ROBÓT PUBLICZNYCH ZEZWOLIŁ NA ZWOŁANIE KOMISJI ROZJEMCZEJ

Przed kilku tygodniami donosiliśmy o wszczęciu przez „Tow. Przyjaciół Wielkiej Warszawy“ akcji o obniżenie ceny prądu elektrycznego. Sprawa ta skierowana została, zgodnie z zaleceniami prawników, do prezydenta m. st. Warszawy, który — na podstawie klauzuli, istniejącej w koncesji Tow. Elektryczności — zwrócił się do Min. Robót Publicznych z prośbą o powołanie komisji rozjemczej, któraby zrewidowałaby obowiązującą obecnie taryfę.

Onegdaj minister Robót Publicznych udzielił następującej odpowiedzi na pismo prezydenta miasta:

„W załatwieniu podania prezydenta miasta z dn. 22 marca r. b. o zezwolenie na rewizję taryfy za energję elektryczną w Warszawie, uzupełnionego pismem magistratu z dn. 26 kwietnia r. b. w tej samej sprawie, zezwalam, na zasadzie art. 9 ustawy o zmianie cen za dostarczanie energji elektrycznej z dn. 15 lipca 1920 r., na rewizję orzeczenia komisji rozjemczej z dn. 21 stycznia 1921 r., określającego ceny za energję elektryczną, dostarczaną w m. st. Warszawie przez spółkę akcyjną „Tow. elektryczność w Warszawie“.

Opierając się na powyższej decyzji Min. Robót Publicznych, władze miejskie wystąpią w najbliższym czasie do dyrekcji elektrowni z żądaniem wyznaczenia ze swej strony reprezentantów do komisji rozjemczej. Gdyby jednak elektrownia odmówiła delegowania swoich przedstawicieli, magistrat ma prawo wystąpić do Rady miejskiej z wnioskiem o wyznaczenie komisji radzieckiej dla oznaczenia ceny prądu. Orzeczenie tej komisji byłoby dla elektrowni obowiązujące.

W ten sposób sprawa obniżenia ceny prądu elektrycznego w Warszawie weszła już — jak się zdaje — w fazę końcową. Mieszkańcy stolicy mogą zatem spodziewać się potanienia prądu, trudno bowiem przypuścić, aby komisja wydała orzeczenie w innym duchu.

Rynek akcyj i walut

Tydzień ubiegły przyniósł dwa doniosłe wydarzenia, które znalazły silny oddźwięk na wszystkich giełdach świata. Pierwsze — to uchwalenie przez amerykańską izbę reprezentantów t. zw. „Goldboroughs-Bill“, drugie — zamach morderczy na prezydenta Francji. Przyjęty przez izbę reprezentantów olbrzymią większością głosów 290 przeciw 60 „Goldsboroughs-Bill“, przewiduje, że za wytyczną polityki walutowej Stanów Zjednoczonych uważa się przywrócenie dolarowi siły kupna, odpowiadającej cenom hurtowym z okresu 1921 do 1929 i utrzymanie tej siły kupna przy pomocy kontroli rozmiarów kredytu i obiegu pieniężnego. Następnie bill upoważnia do emisji dalszych 5 miljardów dolarów, a więc do zwiększenia całego obiegu pieniężnego w Stanach do łącznej sumy 9 miljardów dolarów. Natomiast przyjęta ustawa nie mówi zupełnie o ewentualnem porzuceniu parytetu złota. Celem ustawy jest sztuczne wywołanie drożyzny w Ameryce przez zmniejszenie siły kupna dolara, co, zdaniem projektodawców mogłoby spowodować wzrost produkcji i spadek bezrobocia jakoteż wpłynąć na znaczne ożywienie się życia gospodarczego.

Nie ulega wątpliwości, że inflacyjna i deprecjonująca wartość dolara uchwała kongresu w razie wprowadzenia jej w czyn, spowodowałaby jeden z największych wstrząsów gospodarczych, jakie kiedykolwiek świat przeżywał. Dlatego też giełdy zareagowały na tę wiadomość natychmiastowem obniżeniem kursu dolara i papierów amerykańskich jakoteż obligacyj, których wartość nominalna wyrażona jest w dolarach, a bezpośrednio potem nastąpiło ogólne osłabienie tendencji na rynkach akcyjnych. Podane przez agencje amerykańskie wiadomości, że ani senat, ani też prezydent Hoover nie zgodzą się na dewaluację dolara, wywołało zarówno na rynkach walutowych, jakoteż i akcyjnych pewne uspokojenie — jednakże do końca tygodnia utrzymywał się na wielkich giełdach nadal stan depresji, który pogłębił się jeszcze na wiadomość o zamachu na prezydenta Doumera. Jedynym jasnym momentem na horyzoncie polityczno-gospodarczym było podpisanie układu chińsko-japońskiego, które jednakże wobec innych doniosłych wypadków przeszło na giełdach bez wrażenia.

Giełda nowojorska miała w okresie sprawozdawczym naogół usposobienie słabe. Oprócz czynników, o których mówiliśmy na wstępie, działały na stan depresji jeszcze inne przyczyny, a więc przedewszystkiem silny spadek akcyj kolejowych, spowodowany ultimatum Reconstruction Finance Corporation skierowanem do dwóch wielkich towarzystw kolejowych, a żądającem pod groźbą wstrzymania kredytów natychmiastowej reorganizacji finansowej tych przedsiębiorstw. Jeszcze ważniejszą przyczyną depresji był olbrzymi odpływ złota ze Stanów Zjednoczonych i silny wzrost deficytu budżetowego, a następnie słaby stan zatrudnienia w przemyśle. Pożyczki polskie uległy przeważnie dalszej zniżce. W dniu 3 maja notowano (w nawiasach cyfry z 29. 4.): 8 proc. Poż. Dillona 52 (51.50), 7 proc. Poż. Stab. 48.12½ (49), 6 proc. Poż. Dol. 54.50 (55), 7 proc. Poż. m. Warszawy 31.75 (36.75), 7 proc. Poż. Śląska 34.87½ (36.87½). Rynek londyński wykazywał tendencję niejednolitą; dała się zauważyć przejściowa zwyżka akcyj naftowych w związku z rozpoczynającą się w N.-Jorku międzynarodową konferencją producentów ropy; wzmocniły się również brytyjskie papiery państwowe.

Obroty na giełdzie paryskiej, które w okresie przedwyborczym znacznie się skurczyły, po wyborach nieco się ożywiły. Wskutek dużej podaży, spowodowanej wiadomościami o zamierzonej dewaluacji dolara a ostatnio o zamachu na prezydenta, popularniejsze papiery poniosły dość duże straty kursowe. W Amsterdamie nastąpiła zwyżka akcyj naftowych, co odbiło się korzystnie na ogólnej tendencji giełdy. Obroty na giełdzie wiedeńskiej były nadal małe, tendencja niejednolita. Giełda sztokholmska wykazała nastrój mocniejszy, kursy popularniejszych papierów podniosły się, o 1 — 2 korony. Giełda berlińska miała początkowo usposobienie mocne, jednakże pomysły inflacyjne Ameryki oraz wiadomości o trudnościach finansowych kilku niemieckich instytucyj bankowych, wywołały w środku tygodnia ogólną zniżkę notowań, która utrzymała się do końca okresu sprawozdawczego.

Wobec zamierzonej przez Amerykę dewaluacji dolara i zniżki kursu jego na giełdach europejskich, nastąpiła również u nas obniżka kursu dewiz i banknotów amerykańskich. Czeki New Jork spadły z 8.904 na 8.897, kabel z 8.909 na 8.902, a banknoty oficjalnie z 8.89 na 8.85. Znacznie silniej obniżyły się dolary (wskutek dużej podaży) na rynku prywatnym — spadając do poziomu 8.82 a nawet poniżej tego kursu. Ponieważ publiczność, zamieniała głównie dolary na złoto — kurs rubla złotego podniósł się z 4.84½ na 4.91, a kurs dolara złotego do 9.15 — 9.17. W sobotę dało się już zauważyć na rynku pewne uspokojenie. Dolary podniosły się znowu do 8.84½, ruble spadły do 4.90, a dolary złote do 9.13. W dziale dewiz europejskich podniósł się Zurych ze 173.00 na 174.20, Amsterdam z 361.10 na 361.45, a Londyn z 32.50 na 32.80. Za czerwońce sowieckie w drobnych odcinkach płacono prywatnie 28½, w grubszych 32 centy amerykańskie.

Obroty na giełdzie dewiz były umiarkowane. Całe zapotrzebowanie pokrywał Bank Polski przy małym udziale banków prywatnych.

A. Z. W.

Radjo

UTWORY JANA STRAUSSA

W środę 11 b. m. o godz. 17.35 — orkiestra Polskiego Radja wykona pod batutą Józefa Ozimińskiego w studjo warszawskiem walce marsze i fantazje z operetek Jana Straussa, który, jak niedawno wykazały ankiety, jest najpopularniejszym kompozytorem radjowym całego świata. Ustępuje tu i ówdzie jakiejś dzisiejszej aktualności muzycznej, ale tylko poto, by po jej przejściowem panowaniu, zająć swe dawne miejsce, i w sumie rocznej przedstawić popularność „rekordową“.

OPŁATY ZA RADJO NA LETNISKACH

W razie przeniesienia aparatu z jednego mieszkania do drugiego, posiadacz aparatu winien w ciągu 7 dni powiadomić o tem urząd, który wydał mu upoważnienie do nabycia radjoodbiornika.

Przepis ten nie dotyczy jednak wypadków czasowego przenoszenia aparatów do innych miejscowości wskutek wyjazdu ich posiadaczów na letniska, do miejsc kuracyjnych i t. p.

W tego radzaju wypadkach posiadacz aparatu uiszcza nadal radjofoniczne opłaty abonamentewe w urzędzie stałego swego miejsca zamieszkania.

ŚRODA
11 maja

12.10 — Płyty. **13.35** — Płyty. **14.45** — Płyty. **15.25** — Skrzynka pocztowa — dr. Stępowski. **15.50** — Płyty. **16.15** — Komun. Państw. Urzęd. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sport. **16.20** — „Emilja Plater“ — T. Konczyński. **16.40** — Płyty. **16.55** — Lekcja angielskiego. **17.10** — „O elektronach i protonach“ — prof. K. Zakrzewski. **17.35** — Koncert utworów Jana Straussa w wyk. ork. P. R. **18.50** — Rozmaitości. **19.15** — Skrzynka pocztowa rolnicza. **19.30** — Wiad. sportowe. **19.35** — Płyty. **19.45** — Prasowy Dziennik Radjowy. **20.00** — Feljeton „Tajemnice krasomówstwa“ — wygł. p. C. Jellenta. **20.15** — Muzyka lekka. **21.00** — Kwadrans literacki — Galsworthy — „Forsyth wchodzi w lud“. **21.15** — Koncert kameralny. **22.45** — Odczyt w języku angielskim. **23.00** — Muzyka taneczna.

Program dzisiejszy podaliśmy w Nr. 120 z 1-go b. m.

CZWARTEK
12 maja

12.15 — „Polskie nawozy potasowe z uwzględnieniem nowych poglądów na rolę potasu“ — dr. Górski. **12.35** — Poranek z Filh. Warsz. w wyk. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego, T. Zygadło (skrzyp.), A. Szlemińska (sopr.). **14.45** — Płyty. **15.25** — Odczyt: „Bitwa polskiej marynarki pod Czarnobylem“ — K. Taube. **15.50** — Program dla młodzieży. **16.20** — Lekcja francuskiego. **16.30** — Płyty. **17.10** — „Wspomnienia z Legjonów“ — gen. Bol. Wieniawa - Długoszowski. **17.35** — Koncert popołudn. — w programie muzyka klasyczna. Wyk. Ork. Smyczkowa P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, H. Kukielówna i M. Ogilbianka (fort.). **18.50** — Rozmaitości. **19.15** — Komun. rolniczy Min. Rolnictwa. **19.30** — Wiad. sportowe. **19.35** — Płyty. **19.45** — Prasowy Dziennik Radjowy. **20.00** — Feljeton p. t. „Bardzo przyjemne miasto“ — p. T. Nittmann. **20.15** — Muzyka lekka. **21.35** — Słuchowisko Prusa p. t. „Katarynka“. **22.30** — Muzyka taneczna.

Program dzisiejszy podaliśmy w Nr. 121 z 2 b. m.

Wypadki

— ARESZTOWANIE SZAJKI FAŁSZERZY PIENIĘDZY

W Warszawie wykryto fabrykę fałszywych pieniędzy: monet 5-złotowych i banknotów 20-złotowych. Fabryka była doskonale skonstruowana, a maszyny specjalnie sprowadzone z zagranicy. Fabryka znajdowała się w gmachu przy ul. Łuckiej № 36; na czele jej stał b. przodownik policji Adolf Bromberg. W sprawie tej aresztowano wraz z kolporterami 60 osób.

— KRADZIEŻ

Przy ul. Pięknej 6, z mieszkania Ciechanowskiej skradziono srebra, oraz bieliznę, stołową i pościelową, ogólnej wartości 1600 zł. Kradzieży dokonano za pomocą podrobionego klucza, lub wytrycha. Sprawcą jest pracownik blacharski, który zajęty był naprawą dachu w tym domu. Policja zajęła się odszukaniem złodzieja.

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 9.5

WALUTY

Dolary 8,85½. Holandja 361,30. Belgja 125,20. Szwajcarja 174,25. Londyn 32,80. Nowy Jork 8,897. Paryż 35,13. Praga 26,36. Włochy 46,05. Gdańsk 174,85.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4,88 zł.

PAPIERY PROCENTOWE

3% Poż. Prem. Bud. 34,25. 4% Poż. Inw. Ser. 93,25. 4% Poż. Inw. 87 — 87,50. 4% Poż. Dol. 46,25. 8% L. Z. B-ku Roln. 94. 8% L. Z. B-ku G. K. 94. 7% L. Z. B-ku Roln. 83,25. 7% L. Z. B-ku G. K. 83,25. 5% Państw Poż. Konw. 38. 5% Poż. Konw. Kol. 30,25. 7% Poż. Stab 48,37 — 52 — 49,25. 7% Ziem. Dol. 51. 4½% L. Z. zł. 36,25 — 36 — 36,50. 8% Miejskie zł. 58 — 59,25 — 58,75. 8% L. Z. m. Łodzi 58,25 10% L. Z. m. Radomia 55,50. 10% L. Z. m. Lublina 55,75.

AKCJE

Bank Polski 70,25.

Rynki zbożowe i towarowe

ZIEMIOPŁODY

POZNAŃ, 7.5. Żyto 28.5) — 28.75, pszenica 29.75—, 30.00, jęczmień przem. a) wagi 64—66 kg. 22.52—23.25 b) wagi 68 kg. 23.25 — 24.25, jęczmień browarowy 25.00—26.00, owies 22.00—22.5). owies nadający się do siewu —.— mąka żytnia 65 proc. 42.?5—43.25, pszenna 65% 44.25—46.25, otręby żytnie 18.75—19.00, pszenne 16.50—17.50, pszenne grube 17.50—18.50, rzepak 32.00—33.00, gorczyca 30—35, wyka letnia 21.50—23 50, peluszka 25—27, groch Victoria 23—26, Folgera 32—3?, łubin nieb. 11.00—12.00, żółty 14.00—15.00, seradela 28—30 koniczyna czerw. 160—210, biała 320—460, szwedzka 130—150, żółta odłuszczona 150—170, przelot 260—300, tymoteusz 40—55, rajgras angielski 45—50, makuchy lniane 26—28, rzepakowe 18—19, słonecznikowe 19.5—20.5, ziemniaki jadalne 3.50—375, fabryczne kg. proc 17 gr., słoma luźna 4.50—5, prasowana 6—6.50, siano luźne 5.75—6.25, nadnoteckie 7—7.50, prasowane 8.25—8.75. Ogólne usposobienie spokojne.

Biuletyn meteorologiczny

Dziś, w Warszawie, o godz. 10-ej ciśnienie 736.0, temp. 7.9, wilgotność w %% 98, stan nieba: pochmurno:

Przewidywany przebieg pogody w dniu 10 maja r. b. 1932 r.: naogół słonecznie przy zachmurzeniu umiarkowanem, miejscami możliwe jeszcze drobne opady. Chłodno dniem temperatura 7 st. do 11 st.. Słabe wiatry północno-zachodnie.

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 80 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 85 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.
OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej“. Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: ST. TELSZEWSKI

CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54, ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIŚ:

POLSKA A DŁUGI ZAGRANICZNE

PRZYJAZD GOŚCI WŁOSKICH

LEBRUN JEDYNYM KANDYDATEM NA PREZYDENTA FRANCJI

№ 129. WARSZAWA, Wtorek 10 maja 1932 r. Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Kombatanci włoscy w Polsce

W DRODZE DO STOLICY

ZEBRZYDOWICE (PAT). Dziś przybyli do Polski delegaci Włoskiego Związku Narodowego Ochotników Wojennych pod przewodnictwem posła Eugenjusza Coselschiego. Powitanie gości na ziemi polskiej nastąpiło na stacji kolejowej w Zebrzydowicach. Przyjazdu ich oczekiwali przybyli z Warszawy przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Legjonistów w osobach posłów gen. Galicy, Starzaka, Madeyskiego i Kleszczyńskiego. Przybył również z Warszawy attaché wojskowy Ambasady Włoskiej Paciviei. Z Katowic przybył sekretarz Konsulatu Włoskiego Wielgosz i delegaci zarządu okr. śląskiego Związku Legjonistów.

Na dworcu, udekorowanym barwami narodowemi polskiemi i włoskiemi i zielenią ustawiły się w szpaler oddziały legjonistów ziemi cieszyńskiej, oddział straży granicznej, delegacje Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, P. K. W. ze sztandarami i orkiestrami. W chwili, gdy pociąg zatrzymał się na stacji, muzyka odegrała hymn włoski, a stojące na dworcu oddziały sprezentowały broń. Gości powitał imieniem Związku Legjonistów gen. Galica, wręczając równocześnie pismo powitalne prezesa BBWR Sławka. Zkolei przemawiali starosta cieszyński Kutzner oraz naczelnik gminy Zebrzydowickiej Grycz, witając gości w imieniu obywatelstwa miejscowego.

Wśród okrzyków na cześć narodu włoskiego pociąg o godz. 7-ej odjechał w stronę Dziedzic.

DZIEDZICE (PAT). Pociąg wiozący gości włoskich zatrzymał się z kolei w Dziedzicach. Mimo wczesnej pory dworzec zapełniła publiczność, oddziały przysposobienia wojskowego i delegacje z pocztami sztandarowemi. Wysiadających z pociągu gości powitano włoskim hymnem królewskim. Po krótkim powitaniu gości przez starostę bielskiego Bocheńskiego imieniem władz cywilnych goście przeszli przed frontem oddziałów i delegacyj wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Italji i Polski. Po kilkuminutowym postoju pociąg ruszył w dalszą drogę do Katowic.

KATOWICE (PAT). Niezwykle uroczyście i serdecznie witały gości włoskich Katowice. obszerny dworzec katowicki, udekorowany flagami i zielenią wypełniły oddziały Przysposobienia Wojskowego, delegacje z pocztami sztandarowemi i licznie zebrani przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych. W chwili zatrzymania się pociągu na dworcu orkiestry policyjne i kolejowe odegrały włoski hymn królewski i polski hymn narodowy. Gości powitał imieniem ziemi Śląskiej oraz jako prezes Okr. Śląskiego Zw. Legjonistów wicewojewoda dr. Saloni oraz imieniem Tow. Dante Alighieri wizytator p. Miedniak. Następnie goście przeszli przed frontem ustawionych oddziałów, które prezentowały broń. Wśród długotrwałych wzajemnych wiwatów na cześć Italji i Polski pociąg z delegacją włoską odjechał w stronę Warszawy.

POWITANIE NA DWORCU GŁÓWNYM

O godz. 1 min. 50 popoł., wiedeńskim pociągiem pośpiesznym, przybyła do Warszawy delegacja kombatantów włoskich.

Po uroczystym powitaniu na dworcu Głównym, goście włoscy wśród wiwatów licznie zgromadzonej publiczności, odjechali do hotelu Europejskiego, gdzie zatrzymali się na czas swego pobytu w Warszawie.

O godz. 4-ej popoł. delegacja kombatantów włoskich, złoży wizytę ambasadorowi Włoch.

O g. 5-ej popoł. goście włoscy przyjęci będą na specjalnej audjencji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku.

O godz. 6 min. 15 popoł. w sali rady miejskiej, odbędzie się z okazji wizyty kombatantów włoskich akademja ku czci Garibaldiego.

Wieczorem ambasador Włoch podejmować będzie przybyłych obiadem w salonach ambasady, poczem odbędzie się raut.

Listę przybyłych dziś gości i dokładny program pobytu w Warszawie, Toruniu, Gdyni, Krakowie i t. d. podaliśmy w numerze niedzielnym „Dnia Polskiego".

Painlevé cofnął swoją kandydaturę

PARYŻ (PAT). **Painlevé cofnął swą zgodę na wystawienie jego kandydatury na stanowisko prezydenta republiki.**

PARYŻ (PAT). Prasa podkreśla, iż wybór Lebruna w pierwszem głosowaniu nie ulega najmniejszej wątpliwości. Część dzienników sądzi, iż Lebrun zdobędzie znaczną większość głosów i w ten sposób wybory będą w obecnych warunkach wyrazem uroczystym zjednoczenia narodowego. Według „Le Matin" jedynym kontrkandydatem Lebruna będzie socjalista Paweł Faure, który nie został wybrany do izby. Kandydat ten jednak będzie wysunięty poprostu ze względów manifestacyjnych.

Rząd centro-lewicowy Herriot-Tardieu?

LONDYN (PAT). Prasa angielska, omawiając wyniki wyborów francuskich, zgodna jest co do tego, że jedyną rzeczą pewną wydaje się narazie powołanie Herriota na stanowisko premjera. Co do programu przyszłego gabinetu Herriota w polityce zagranicznej, to, zdaniem prasy angielskiej, zależeć ona będzie całkowicie od tego, z kim Herriot utworzy rząd. O ile z socjalistami, to należy się spodziewać radykalnych posunięć zarówno w dziedzinie rozbrojenia, jak i w innych sprawach międzynarodowych. O ile jednak Herriot, w razie odmowy socjalistów, utworzy rząd z grupą centrową, a ewentualnie z Tardieu, zmiana polityki zagranicznej będzie niewidoczna.

Dzienniki przypuszczają przytem, że Herriot sam od roku 1924 poszedł znacznie na prawo, o ile chodzi o zagadnienia międzynarodowe. W kołach politycznych Londynu decyzja Painlevégo wycofania swej kandydatury na stanowisko prezydenta i zgody lewicy na Lebruna, komentowane są jako oznaka możliwości porozumienia Herriota z Tardieu.

Z ZAMKU KRÓLEWSKIEGO

Dziś przed południem p. Prezydent Rzplitej przyjął wice-ministra Skarbu p. Kozłowskiego.

W południe p. Prezydent udał się do pracowni p. Wittiga, gdzie obejrzał model pomnika Juljusza Słowackiego, przeznaczony dla m. Lwowa.

PO KONFERENCJI B. PREMJERÓW

Po wczorajszej konferencji b. premjerów na Zamku, nie ogłoszono — zgodnie z naszemi przypuszczeniami — żadnego oficjalnego komunikatu.

Wiadomo jedynie, że konferencja trwała do godz. 5-ej popoł. i przedmiotem jej obrad były aktualne zagadnienia gospodarcze.

W godzinach wieczornych prof. Bartel, przybył do gmachu Prezydjum Rady Ministrów, gdzie konferował z p. Premjerem Prystorem.

W ciągu dnia dzisiejszego prof. Bartel przyjęty ma być w Belwederze przez p. Marszałka Piłsudskiego.

Następna narada b. premjerów odbyć się ma — jak słychać — w niedługim czasie, prawdopodobnie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

PO ZGONIE PREZYDENTA DOUMERA

Ambasada Francuska, Misje Francuskie Wojskowa i Morska, Francuskie Tow. Dobroczynności, Stow. B. Bojowników Francuskich i Kolonja Francuska, zawiadamiają, że w dn. 12 maja, o g. 11-ej w Katedrze Św. Jana w Warszawie, zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za ś. p. Paul Doumera, Prezydenta Republiki Francuskiej.

* * *

PARYŻ (tel. wł.) Prasa francuska z wielkiem zadowoleniem omawia serdeczną i podniosłą manifestację parlamentu włoskiego na cześć ś. p. Prezydenta Doumera. Podaje ona obszernie przemówienie prezesa izby deputowanych Giuratiego, który sławił „niezapomniane więzy wspólnych dziejów" francusko-włoskich i ofiarę całopalną, złożoną z ojca i 4 synów, jaką rodzina Doumerów złożyła na ołtarzu wielkiej Francji. Gazety podają mowę Mussoliniego, który w imieniu narodu włoskiego solidaryzował się ze słowami Giuratiego oraz wyraził płomienny podziw dla szlachetnego poświęcenia rodziny Doumera i zasług ś. p Prezydenta. Manifestacja ta jest dowodem znaczenego i pożądanego odprężenia stosunków francusko-włoskich.

PRZESILENIE GABINETOWE W AUSTRJI

WIEDEŃ, (PAT). Prezydent Miklas nie powierzył dotychczas dr. Bureschowi oficjalnie misji utworzenia gabinetu. Wnioskują stąd, że rokowania między dr. Bureschem a wielko-niemcami natrafiają na trudności. Merytoryczne rokowania między stronnictwami potrwają, jak sądzi „Reichspost" przez czas dłuższy.

„Neues Wiener Tagblatt" donosi, że chrześcijańsko - społeczni zamierzają zaproponować koncentrację wszystkich stronnictw łącznie z socjalnymi demokratami dla przeprowadzenia określonego programu i w określonym czasie. Oznacza to wznowienie zeszłorocznej koncepcji ks. Seipla. Dopiero gdyby wszystkie te projekty okazały się niemożliwe do zrealizowania, wówczas utworzony będzie gabinet mniejszościowy, który przeprowadzi tylko najbardziej naglące sprawy państwowe i przygotuje wybory na jesień. Rozwiązanie parlamentu w ciągu lata jest w obecnej sytuacji wykluczone.